

Opolskie mamy mają moc. Kobiety z regionu jednoczą siły

'Opolska mama ma moc' to projekt, który ma jednoczyć kobiety z naszego regionu. Podczas spotkań organizowanych przez samorząd województwa opolskiego panie wymieniały się doświadczeniem. Tak powstała książka ukazująca ich sylwetki, losy i perypetie. Wydano także kalendarz z fotografiami aktywnych kobiet i osób z ich otoczenia.

- Chcemy, aby podczas tych spotkań kobiety zdobywały także wiedzę o pieniądzach unijnych, które są przeznaczone właśnie dla nich - mówi Karina Bedrunka z Urzędu Marszałkowskiego. - Pojawiły się - i to jest cudowne i fajne - po raz pierwszy na poziomie regionalnym pieniądze, które są skierowane bezpośrednio do kobiet, do mam. One są związane z tym, że jeśli chce się skorzystać z bezpłatnej szkoły rodzenia, to faktycznie można. Jak już dzieciątko urodzi się, to można pozyskać pieniądze na szczepionki. Jest wcześniaczek i potrzebuje badania, aby dowiedzieć się, jakiej rehabilitacji potrzebuje przejść, to na to też mamy pieniądze - dodaje.

W projekcie "Opolska mama ma moc" wzięła udział między innymi pani Agnieszka Żyrek. Jej zdjęcie pojawiło się w kalendarzu, a pomysł na życie został opisany w książce.

- Na co dzień muszę się dosyć sprawnie poruszać w męskim świecie i to nie ze względów tylko i wyłącznie zawodowych, ale jestem matką trójki chłopców - mówi Żyrek. - Od kilku lat regularnie biegam, nie robię tego w żaden sposób zawodowo. Robię to po to, aby odstresować się i w myśl zasady: wysiłek fizyczny dla higieny psychicznej - dodaje.

W przedsięwzięcie "Opolskie mamy mają moc" zaangażowała się także prof. Dorota Simonides, która zachęcała kobiety do uczenia swoich mężów wspólnego podziału obowiązków domowych.